№ 73. Środa 30. Marca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego Excelencya p. Namiestnik nadał na wniosek magistratu lwowskiego z początkiem roku szkolnego 1863/4 z fundacyi Głowińskiego dla synów obywateli miasta Lwowa.

1. *Ignacemu Romanowskiemu*, słuchaczowi praw we Lwowie przy równoczesnem zamknięciu dotąd pobieranego stypendyum rocznych 157 zł. 50 c. w. a. wyższe stypendyum rocznych 210 zł. w. a., a

2. *Benedyktowi Siebauerowi*, technikowi lwowskiej akademii, stypendyum w rocznej kwocie 157 zł. 50 c. a. w.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15. marca 1864.

Gmina Telacze, w obwodzie Brzeżańskim, celem zaprowadzenia u siebie regularnej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy na gruncie pod rep. Nr. 80 rozległości 162 sążni □ wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela, i utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, posprawiać porządki szkolne, mieć staranie o ochędóstwo przy szkole, na opał szkoły dawać corocznie 3 kopy 19 sz. okłotów, a nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który zarazem ma pełnić służbę diaka, i pobierać za to przywiązane do tej funkcyi dochody, płacić 92 zł. 25 c. w. a. na rok.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się gr. kt. proboszcz miejscowy ks. Franciszek Rozłucki na czas swego kapłańskiego urzędowania dodawać corocznie 2 mece żyta w ziarnie.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesieniu nauki szkolnej między ludem wiejskim podaje c. k. namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 30. marca.

Z Lissy donosi telegram z 27go b. m., że okręt liniowy „Kaiser" i okręt admiralski „Elisabeth" przepływając tamtędy z Poli udały się w kierunku południowym.

Z Fryderycyi przyniosły dzienniki najnowsze trzy telegramy duńskie z 22. i 23. b. m. Pierwszy z nich powiada: Nieprzyjaciel bombardował wczoraj miasto z tych samych bateryi, co przedwczoraj. Przed południem był ogień dość powolny, po południu stawał się coraz gwałtowniejszym, a ku wieczorowi ustał zupełnie. Czternastu ranionych nadeszło tu wczoraj. — Drugi telegram opiewa: Kopenhaga 23. marca. Część Fryderycyi zapaliła się skutkiem bombardowania. Komendant twierdzy odmówił kapitulacyi. Najpóźniejsze wiadomości donoszą, że nieprzyjaciel znajduje się za donośłością strzału. — Trzeci nakoniec telegram donosi: Kopenhaga, 23. marca. Podług doniesienia komendanta Fryderycyi ustąpili sprzymierzeni już dniem przed tem ze stanowisk, z których bombardowali miasto. W ciągu wczorajszego dnia i w nocy pokazywały się pojedyńcze patrole i wymieniały kilka strzałów z forpocztami duńskiemi. — *Kreuzztg.* wnosi ztąd, że twierdza Fryderycya będzie teraz tylko cesnowaną, które to zadanie poruczone zostało austryackiemu korpusowi armii, a pruska dywizya gwardyi ustąpiła z pod Fryderycyi. Nakoniec słychać z pewnością, że dnia 24. b. m. wkroczyło 6000 Prusaków do Horsens.

Bombardowanie szańców dyppelskich na dniu 23. b. m. było cokolwiek słabsze.

W sprawie konferencyi pisze *Journal des Débats* z 27go b. m.: Brak preliminowanej podstawy będzie wprawdzie niedogodnym dla obrad konferencyi i wywoła niechęć związku niemieckiego i Anglii, ale dla Danii nie będzie on absolutnie niemiłym, a dla Francyi bynajmniej. Dalej wzywa ten dziennik Danii, ażeby korzystała z ostatniej sposobności ratunku i nie ufała przyjaźni Szwecyi, gdyż niepewne są jeszcze zamiary, dla których zbroi się Szwecya.

Rozsiane w najnowszym czasie pogłoski o niebezpiecznym stanie zdrowia Ojca św. okazały się znowu fałszywemi; jak donosi bowiem telegram z Rzymu z 27go b. m., był Jego Świątobliwość tego dnia na uroczystości wielkanocnej w bazylice Watykanu i udzielał błogosławieństwa, ale dla słotnego powietrza tylko wewnątrz kościoła.

W gabinecie tureckim zaszła mała zmiana: Mustafa Basza złożył dla słabości tekę finansów, a objął ją Ciani Basza.

Telegram z Mexyku z 1. marca donosi, że Francuzi obsadzili Zacatecas. Yukatan oświadczył się za Francyą, ale Juarez odmówił abdykacyi.

Rząd północnej unii amerykańskiej mianował jenerała Granta naczelnym wodzem armii, a prezydent Lincoln żąda do 15. kwietnia r. b. pomnożenia armii o 200.000 ludzi.

Lwów, 29. marca. Pomimo zajęcia wojną duńską i sprawami ogólnej polityki europejskiej, rząd austryacki nie spuścił z uwagi ważnej dla monarchii kwestyi przyszłego stosunku do Niemiec i do związku cłowego, pod względem handlowym i przemysłowym. Wiadomo, że rząd austryacki zawarł w roku 1852 konwencyę ułatwiającą związki handlowe monarchii z związkiem cłowym niemieckim. Konwencya ta miała na celu zbliżenie się stopniowe związku cłowego do grupy cłowej monarchii, tak, ażeby w czasie poźniejszym obydwie te grupy cłowe w jednę zlać się mogły. Dlatego konwencya stanowiła, iż w roku 1861 rozpocząć się miały właściwe konferencye handlowo-polityczne, tak, ażeby rezultat ich ostatecznie przyjęty został, przed nowem ukonstytuowaniem się związku cłowego, które w roku 1866 nastąpić miało. Tymczasem rząd pruski zawarł w roku 1860 traktaty handlowe z Francyą a poźniej i z Belgią, w duchu zupełnie przeciwnym dążeniu konwencyi w roku 1852 a Austryą zawartej. Bo najprzód traktaty te opierały się na zasadzie zupełnej prawie wolności handlu, wszelkie cła protekcyjne znoszącej, a następnie ten głównie zarzut czynić im było można, iż nie są oparte na zasadzie zupełnej wzajemności, cło bowiem, jakie od wyrobów niemieckich we Francyi, według wartości ich wymierzone, opłacane być ma, w wielu razach daleko jest wyższe od cła od wyrobów francuzkich tegoż samego rodzaju, w Niemczech według wagi pobierać się mającego. Dzienniki niemieckie zamieściły pod tym względem liczne dowody uderzającej niestosowności właściwych pozycyj taryfy cłowej, między Prusami a Francyą ustanowionej. Z tego powodu niektóre rządy niemieckie oświadczyły się przeciwko przyjęciu traktatu prusko-francuzkiego, za którym przemawiały Prusy tak stanowczo, iż z przyjęcia jego zrobiły warunek *„sine qua non"* przystąpienia swego do związku cłowego, w roku 1866 odnowić się mającego. Tak stały rzeczy, gdy rząd austryacki zrobił rządowi pruskiemu propozycyę, zbadania na drodze przedwstępnych konferencyj, ażaliby nie znalazł się środek godzący przeciwieństwa i mogący utorować drogę do zlania się w jedność handlową z związkiem cłowym niemieckim bez narażenia na szwank i zupełny upadek wielu gałęzi industryi austryackiej. Propozycya austryacka przyjętą została, i konferencya zebrała się w Pradze w połowie bieżącego miesiąca. Rezultat jej nie może być dotąd wiadomy, to tylko uderzać musi, iż kiedy ze strony Austryi delegowany był p. radzca ministeryalny Hock, znany z prac swych na polu ekonomiczno-politycznem, Prusy nie wysłały w tym celu p. Delbrüch, zwykle do ważniejszych negocyacyj handlowo-przemysłowych przez ministeryum pruskie używanego, lecz młodszego urzędnika niższej rangi, dotąd wcale nie znanego. Usiłowania rządu austryackiego zwróciły uwagę przemysłowców krajowych, którzy w licznych zgromadzeniach zajmować się poczęli ważną toczącą się kwestyą, interes ich bezpośrednio obchodzącą. Każdy z nich przemawiając *„pro domo sua"* wystąpił przeciwko wszelkiej zmianie obecnego stanu rzeczy, oświadcza, iż przystąpienie Austryi do związku cłowego nawet z zupełnem usunięciem traktatu prusko-francuskiego, byłoby grobem dla licznych gałęzi industryi austryackiej. W tym duchu przemówiła deputacya stowarzyszenia przemysłowego niższo-austryackiego na posłuchaniu u p. barona Kalchberga, kierującego sprawami ministeryum handlu. Szczupły zakres pisma naszego nie dozwolił nam zamieszczenie w całości odpowiedzi męża stanu za obrotem polityki handlowej rządu dokładnie obznajomionego. P. Kalchberg zwrócił uwagę deputacyi na to, iż nie żyjemy w 17tym wieku, w czasach Colberta, w których to czasach każde państwo zamykało granice swe obcym

wyrobom, jakby rzeczy jakiej zapowietrzonej. Koleje żelazne, telegrafy elektryczne zbliżyły narody do siebie, utorowały drogę do wolności zamiany i handlu, która musi być ostatecznym celem zdrowej handlowej polityki. Cła protekcyjne utrzymać się jedynie mogły do pewnego czasu jako przechód z dawnego do nowego stanu rzeczy, dalej posunięte, byłyby wyzyskiwaniem konsumentów na rzecz producentów. Państwo nie może stawać w obronie każdego częstokroć nierozważnego przedsiębiorstwa przemysłowego, nie może go sztucznie utrzymywać subwencyą na drodze cła protekcyjnego z kieszeni konsumentów pobieraną. System zakazowy monarchii graniczącej ze wszystkich stron z państwami, w których zasada wolności handlu przemaga, wyrodziłby przemytnictwo na wielką skalę, któreby żadne środki powstrzymać nie zdołały. Nadto system takowy zerwałby zupełnie wszelki związek Austryi z Niemcami, a połączenie się jak najściślejszego z państwami związku niemieckiego, interes Austryi koniecznie wymaga. Dlatego chociaż rząd austryacki na zasadzie traktatu handlowego prusko-francuskiego do żadnego układu nie przystąpi, to jednak trwać będzie przy reformie systemu cłowego w kierunku liberalnym, która to reforma w nie długim przeciągu czasu zupełne zlanie się z związkiem cłowym niezawodnie sprowadzi.

Z instytucyj naszych krajowych izba handlowa lwowska i towarzystwo rolnicze tutejszo krajowe, dawniej już o opinię swoję względem zamierzonej reformy systemu cłowego zapytane, wyraziły się zupełnie w duchu odpowiedzi powyższej, zupełnie odpowiednim. Tylko izba handlowa brodzka oświadczyła się wprawdzie za wolnem i stopniowem zbliżaniem się do związku cłowego, lecz przeciwko zupełnemu złączeniu się z nim, to bowiem zdaniem jej przemysł galicyjski na dotkliwe naraziłoby straty. Wyrób cukru, wódki, rumu i likierów nie mógłby obstać przy konkurencyi zagranicznej, z powodu wielkich podatków, jakie opłacane być muszą z powodu wysokiej stopy procentów i niedostateczności dróg komunikacyjnych. Powody te jednak na żadną uwagę zasługiwać nie mogą, bo co do podatków takowe równie są znaczne a może i znaczniejsze w Prusiech, w innych krajach związku cłowego, jak w Austryi. Kapitał coraz tańszym u nas się stanie w skutek powstających nowych zakładów finansowych, a drogi publiczne są przedmiotem ciągłej opieki rządu, i dziś już nie wiele zostawiają do życzenia. Przykład o operacyach cukrowni w Tłumaczu nic nie dowodzi, bo najprzód cukrownia ta należy właśnie do rzędu owych przedsiębierstw przemysłowych, których rząd kosztem konsumentów sztucznie utrzymywać nie może, a następnie jeżeli cukrownia tłumacka tylko przy nizkim stanie waluty austryackiej konkurować mogła na placu brodzkim poza linią cłową położonym z wyrobami Niemiec północnych, to jest z cukrem w Hamburgu rafinowanym, bo innego do Brodów sprowadzać nie masz potrzeby, to przecież cukier takowy, właściwie kolonialny a w Hamburgu tylko rafinowany, żadnego cła nie opłacający i żadnemu podatkowi nie ulegający, wolnego wstępu do monarchii austryackiej. nawet po zupełnem zlaniu się tejże z związkiem cłowym niemieckim, mieć nie będzie, bo Hamburg przecież do związku tego nie należy. W krajach zaś związku cłowego wyrób cukru ulega wyższej niż w Austryi opłacie, i z takim wyrobem każda cukrownia austryacka w normalnych warunkach produkcyi będąca, łatwo konkurencyę wytrzyma. Słusznie prezes izby handlowej brodzkiej p. Kallir wniósł wotum separatum w toczącym się przedmiocie, bo z zdaniem większości tejże izby nikt się nie zgodzi, zdanie to albowiem sprzeciwia się prawdziwemu interesowi Galicyi i zdradza zupełną nieznajomość stosunków krajowych i zdrowych zasad ekonomii politycznej.

Monarchia Austryacka.

Wykaz darów

złożonych w redakcyi dla wojsk c. k. 6go korpusu armii w Szleswik Holsztynie.

Wna Eliza Flach w Mościskach, dla rannych z pułku Martini	5	zł.	—	c.
Wny Kadajski gr. kt. proboszcz w Tłumaczu	5	„	—	„
Uczniowie szkoły normalnej w Drohobyczy .	3	„	90	„
Ze składek w gminie miasta Drohobyczy na tenże cel	21	„	7	„
C. k. urząd powiatowy w Rawie od gromad, urzędników i osób prywatnych dla pozostałych po poległych z 6 korpusu armii	32	„	50	„
Wna Kövess małżonka c.k. naczelnika powiatu powtórnie 1 ℔ szarpi i 30 bandażów.				
Od Eugeniusza i Michaliny Kövess	1	„	—	„
Wna Marc. Konarska żona exped. poczty 1³/₄ ℔ szarpi i bandaży.				
C. k. urzędnicy stryjskiego okręgu finansowego	122	„	—	„
Urzędnicy c. k. urzędu nadleśniczego w Kuttach	22	„	70	„
C. k. urząd powiatowy w Obertynie od urzędników i osób prywatnych dla rannych i sierót po poległych w Szleswik Holsztynie	8	„	35	„
Razem . .	221	„	52	„
Do tego z wykazu poprzedniego	6070	„	69	„

tudzież 2 obligacye indemnizacyjne po 50 zł., 1 dukat w złocie. 1 pruski talar sr., 2 talary związ., 4 zł. w srebrze i 3 dawne cwancygiery.

Ogółem . . . 6298 zł. 21 c.
2 oblig. indemn. po 50 zł. 1 duk. w zł., 1 pr. tal. w sr., 2 tal., 12 zł. w sr. i 3 cw. dawn.

Dania.

(Reakcya.) W gazecie *Nord* z 22go b. m. wyczytujemy miedzy innemi co następuje: „Korespondencye z Kopenhagi donoszą nam o dość silnej reakcyi zaczynającej się objawiać przeciw dażnościom ultra-narodowym i stronnikom zaciętego oporu. — W Danii istnieje stronnictwo. które ma pewne znaczenie, nie tyle z powodu liczebności tych którzy je składają, ile przez wpływ każdego z członków w szczególności, a znane jest pod nazwiskiem „stronnictwa właścicieli ziemskich.“ — Stronnictwo to zawsze oświadczało się nader żywo przeciw dążeniom prawa zasadniczego z 5go czerwca 1849 r., jak dla tego, że pozbawiało ono klasy majętniejsze cząstki ich dawnych przywilejów, tak i z przyczyny niebezpieczeństw na jakie narazić mogło *helstat*. to jest zjednoczenie pod zwierzchnictwem Króla Danii wszystkich części składających monarchię duńską. — Ostatnie wypadki polityczne i wojenne w Danii usprawiedliwiły obawy stronnictwa pomienionego, i doprowadziły go do rozwinięcia nowej działalności na korzyść przywrócenia monarchii ogólnej (helstat) to jest takiej, jaka istniała w 1858 r. — Główni naczelnicy tego stronnictwa ogłosili. z okoliczności ostatnich wyborów do Landthingu okólnik, celem poparcia kandydatów przychylnych zniesieniu konstytucyi listopadowej, i polityce umiarkowania. oraz ustępstw względem Niemiec. — Usiłowania „stronnictwa właścicieli ziemskich“ spełzły na niczem w obec chwilowego rozdrażnienia wojowniczego. — Niemniej jednak nie ustaje ono w swem zadaniu, a jeśli jest prawda, jak zapewniają korespondenci, że wielu z przywódców najwięcej wpływu mających „stronnictwa wieśniaków“ mają wejść do ligi właścicieli ziemskich, wówczas w niedalekiej przyszłości mogłaby stąd wyniknąć koalicya zbawienna dla pokoju, którąby posłużyła za przeciw wagę ultra-narodowym i w której rząd duński znalazłby dostateczne poparcie, pozwalające mu usłuchać pokojowych rad dworów przyjaznych.“

Królestwo Polskie.

Ukaz względem urządzenia gmin wiejskich.

(Dokończenie.)

III. Organizacya gromad wioskowych.

Art. 97. Włościanie jednej wioski lub jednej kolonii; posiadający w niej prawem własności osadę, lub jaka bądź nieruchomość. razem z ich rodzinami, czeladzią i innemi osobami na ich gruncie zamieszkałemi, składają oddzielną gromadę wioskową. Włościanie zamieszkali w odosobnionych domostwach własnością ich bedacych. z rodzinami swojemi, do najbliższej gromady wioskowej jednej z niemi gminy przyłączeni będą.

Art. 98. Dziedzice i drobni właściciele ziemscy z folwarkami i dworami, jako też z oficyalistami i służącemi, najemnikami i innemi osobami na gruntach folwarcznych lub dworskich i w domostwach drobnych właścicieli ziemskich zamieszkałemi, do składu gromady wioskowej nie należą.

Art. 99. Administracyę gromady wioskowej składają:

a) Zebranie gromady i

b) Sołtys.

Art. 100. Zebranie gromady składają wszyscy pełnoletni włościanie-gospodarze do składu gromady wioskowej należący i w własnych swoich domostwach zamieszkali. Włościanki, w posiadaniu osad będące i prowadzące gospodarstwo na własną rękę, mogą, jeśli zechcą, uczestniczyć w zebraniach gromady wioskowej, na równi z innymi gospodarzami.

Art. 101. Zebrania gromady wioskowej zaprowadzone będą i w tych wioskach. w których odbywają się zebrania gminy, jako też i w tych, które całą gminę stanowią; albowiem zebranie gromady wioskowej oddzielne zupełnie od zebrania gromady gminnej ma atrybucye.

Art. 102. Pierwszeństwo na zebraniu gromady wioskowej i utrzymanie w niem należytego porządku do sołtysa należy. Z tego ogólnego przepisu wyjmują się te przypadki, kiedy zebranie gromady jest zwołane: 1) dla roztrząśnienia rachunków sołtysa, i 2) dla rozpoznania zaniesionych na niego zażaleń. W takich razach pierwszeństwo na zebraniu gromady wioskowej należy do wójta gminy.

Art. 103. Zebranie gromady wioskowej, stosownie do potrzeby, sołtys lub wójt gminy zwołuje (w przypadkach poprzedzających artykułem wskazanych), zazwyczaj w niedziele lub w dnie świąteczne.

Art. 104. Do atrybucyi zebrania gromady wioskowej należy:

a) wybór sołtysa;

b) rozporządzenie kawałkami gruntów do wioski należącemi, we wspólnym użytkowaniu włościan będącymi i niestanowiącymi własności pojedynczych gospodarzy. Tutaj należy, między innemi: zgodzenie się na rozdzielenie takich gruntów między miejscowych gospodarzy, na segregacyę wspólnie z dziedzicem lub innemi wioskami posiadanych pastwisk, lub też na ustąpienie lub zamianę różnych w jakichbądź dobrach na korzyść włościan zapewnionych służebności i użytków, jako to: wolnego pasania w lasach i na grun-

tach folwarcznych, zbieranie gałęzi, suszu, ściółki, pobierania drzewa na budowle, grodzenie, opał i t. p.;

c) podawanie prośb na zasadzie ukazu z dnia 19. lutego (2. marca) 1864 roku o urządzeniu włościan, o dopełnienie nowego między gospodarzami sprawiedliwszego rozkładu przypadającego od nich podatku gruntowego;

d) rozporządzenie budowlami gromadzkiemi, szkołami, szpitalami i tym podobnemi zakładami, kosztem gromady wioskowej urządzonemi;

e) narada i prośby w przedmiotach, ogólnych potrzeb gromady wioskowej dotyczących, środki opiekuńcze, rozszerzenie nauki czytania i pisania i t. p.;

f) podawanie do władz wszelkich zażaleń i prośb w interesach gromady wioskowej, przez oddzielnych delegatów;

g) naznaczenie składek na pokrycie wydatków gromady;

h) rewizya rachunków urzędników z wyboru gromady;

i) wybór plenipotentów do prowadzenia spraw ogółu gromady dotyczących;

j) uchwały w tych wszystkich przypadkach, w których, według ogólnego prawa, lub w moc szczególnych o włościanach postanowień, lub w skutek pojedynczych rozporządzeń rządu, zajdzie potrzeba zgodzenia się na co, lub wyrzeczenia gromady wioskowaj.

Art. 105. Uchwały zebrania gromad wioskowych stają się wtenczas dopiero ważnemi, jeśli na zebraniu gromady byli obecnemi sołtys (lub wójt gminy na zasadzie art. 102), i przynajmniej połowa wszystkich włościan, prawo uczestniczenia w zebraniu gromady mających i jeśli uchwały gromady zapadły w przedmiotach w zakres jej atrybucyi wchodzących.

Art. 106. Wszelkie interesa na zebraniu gromady wioskowej decydują się jednomyślnością lub większością głosów; głosy obliczają się według przepisów, w artykułach 18 i 19 wskazanych.

Art. 107. Zgodzenie się przynajmniej dwóch trzecich wszystkich włościan, mających głos na zebraniu gromady, wymaga się do ważności uchwał w czynnościach następujących:

a) w czynnościach, wymienionych w ustępach *b*, *c* i *d*. art. 104, i

b) w czynnościach dotyczących ustanowienia dobrowolnych gromadzkich składek i użycia funduszów gromadzkich, tam, gdzie takowe gromada wioskowa posiada.

Art. 108. Uchwały zebrania gromady wioskowej w przedmiotach w art. 107 wyszczególnionych zapisują się do oddzielnej księgi. Uchwały we wszelkich innych przedmiotach wtenczas tylko do rzeczonej księgi zapisują się, kiedy tego zebranie gromady zażąda. Na uchwały piśmienne zebrania gromady żadna nie przepisuje się forma.

Przepisy ogólne.

Art. 109. Dawniejsze postanowienia, o ile z niniejszym ukazem okażą się niezgodne, uchylają się.

Art. 110. Rozwinięcie niniejszego ukazu i wydanie odpowiednich instrukcyi, na urządzający komitet w Królestwie włożone zostaje.

Art. 111. Przyprowadzenie do skutku tego ukazu w gubernii Augustowskiej, oddaje się czasowo pod bliższy nadzór dowodzącego wojskami w okręgu Wileńskim, który znosić się ma w tym przedmiocie z namiestnikiem w Królestwie.

Art. 112. Wykonanie niniejszego ukazu, który w dzienniku praw niezwłocznie zamieszczonym być ma, namiestnikowi i urządzającemu komitetowi w Królestwie, oraz innym władzom. w czem do której należy, poruczonem zostaje.

Dan w Petersburgu, dnia 19. lutego (2. marca) 1864 r.

(podpisano) *Alexander.*

przez Cesarza i Króla

Minister sekretarz stanu, w zas. Towar. ministra

(podpisano) W. Płatonow.

(Aresztowania w Warszawie.) Korespondencye warszawskie do *Ruskiego Inwalida* donoszą o aresztowaniu w jednym z hotelów warszawskich, Beyera, byłego naczelnika bandy powstańców w powiecie Warszawskim, który to dowództwo bardzo krótko zachowywał, rząd podziemny odebrał mu bowiem takowe w czerwcu czy lipcu r. z. i oddał Żychlińskiemu. Beyer ten ma być krewnym znanego fotografa tegoż nazwiska. Nie nadając temu aresztowaniu zbytecznego znaczenia, korespondencya wspomniona upatruje w niej nowy dowód energicznej wytrwałości policyi w odszukiwaniu osób zamieszanych do powstania. Aresztowano także robotników Karola Jasińskiego i Władysława Rosenfelda, w mieszkaniu których, w kieszeni surduta Jasińskiego, znaleziono dekret rządu narodowego i rozkaz dzienny naczelnika miasta oba z 22. lutego, dotyczące nowego podatku. Jasiński jak się zdaje, był roznosicielem papierów rewolucyjnych. Takiż dekret i rozkaz dzienny znalazła policya przy rewizyi w mieszkaniu nauczyciela szkółki rzemieślniczej Juliana Małachowskiego.

Rosya.

(Liczba uwięzionych w Kijowie.) Korespondent *Ruskiej Gazety* podaje ciekawe wiadomości o składzie teraźniejszym buntowników uwięzionych w Kijowie. „Z zebranych wiadomości okazuje się, że od dnia buntu, który wybuchnął w gubernii Kijowskiej, to jest od 26go kwietnia roku zeszłego, do 1go stycznia 1864 roku aresztowano z powodu bezpośredniego w nim udziału, z bronią, lub innemi wojennemi przynależnościami w składzie band i małych partyj, równie jak zatrzymano z przyczyny podejrzenia o należenie do powstania, w ogóle 1386 osób. Z tych na 767 zapadły wyroki sądowe w sądach polowych wojennych ustanowionych w Kijowie, Połtawie, Kursku, Żytomierzu i Nowogrodzie-Wołyńskim.

Skazano na karę śmierci, wykonaną w Kijowie przez rozstrzelanie 6 osób, a mianowicie: podporucznik pół batalionu saperów Zieliński, obywatele: Tadeusz Rakowski, Władysław Podlewski, uwolniony ze służby sztab rotmistrz Platon Krzyżanowski, i pomocnik pośrednika polubowego Drużbacki oraz Olszański. Powieszonych nie było.

Uwolniono za zaręczeniem 112 osób; uwolniono podobnież lecz z zarządzeniem w miejscach ich zamieszkania dozoru policyjnego 64; bez zaręczenia 64; podobnież lecz po doprowadzeniu poprzednio do przysięgi na wierność i z ustanowieniem nad niemi dozoru policyjnego 19 osób. Razem 224.

Uwolniono z powodu niewinności 5; z powodu małoletności 1; na zasadzie manifestu z dnia 31go marca 1863 r. 3. Ogółem 9 osób.

Pozostawiony na miejscu pod nadzorem policyi 1; w podejrzeniu jako niegodzien zaufania i uwolniony za poręczeniem z aresztu 1.

Oprócz tego umarło z ran w szpitalu wojennym Kijowskim 2ch; zbiegł 1 (Źrębski). Pozostali siedmset sześćdziesięciu sidmiu, zkazani zostali na rozmaite ciężkie i lekkie kary.

Wszystkie powyższe osoby podług wieku rozdzielić można następnie: więcej jak 70 lat ma osób 4, z tych najstarsza liczy lat 74; więcej jak 60 lat osób 11; więcej jak 50 osób 23; więcej jak 30 osób 55; więcej jak 40 osób 98, więcej jak 20 osób 204; najmłodszy liczył tylko lat 12.

Podług miejsca zamieszkania: poddanych austryackicch 114; pruskich 2; z Królestwa Polskiego 22; gubernii Kijowskiej 260; Wołyńskiej 248; Podolskiej 71; z gubernij północno-zachodnich 41; z różnych gubernii 6, a w tej liczbie muzułmanin, który przyjął wiarę rzymsko-katolicką; żyd 1, niewiadomego pochodzenia 2.

Podług stanów: szlachty 395; w tej liczbie urzędnicy zostający w służbie i dymisyonowani (z ostatnich nie ma wyższego rangą nad radcę dworu); szlachta, kanceliści, junkrzy dymisyonowani, studenci, gimnazyaliści, pomocnicy aptekarscy, panna 20letnia Pelagia córka Stanisława Przygodzka z ojcem i bratem, dwaj księża i złotnik; obywateli poczesnych 5; kupców 2; jednodworców 23; dymisyonowanych wojskowych różnych stopni 9; mieszczan 19; włościan 32 i jeden wolny słuchacz uniwersytetu św. Włodzimierza. Niewiadomo jakiego stanu 282 (z tych o 100 ludziach nie miano wiadomości); inni zaś nie mogli przedstawić dowodów na godność szlachecką, ale mimo to nie są zapisanymi do stanu mieszczańskiego lub włościańskiego.

W liczbie urzędników służących, pomiędzy którymi nie ma żadnego wyższego rangą nad radcę honorowego, spotykamy kilku, którzy przy początku powstania służyli w rządzie gubernialnym Kijowskim, w izbie sądu cywilnego, w izbie dóbr państwa, w zarządzie zakładów dobroczynnych, w X. okręgu dróg komunikacyi, w kantorze Kijowskim banku państwa, w uniwersytecie św. Włodzimierza (konserwator gabinetu fizycznego), pięciu buchhalterów i ich pomocników i kilku innych.

Zamkniemy te cyfry doniesieniem, że w kazamatach twierdzy Kijowskiej, z dniem 1go stycznia r. b. pozostawało jeszcze do tysiąca osób.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne.) Na rozprawie ostatecznej dn. 24. b. m. w lwowskim c. k. sądzie krajowym skazani zostali za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej przez udział w powstaniu następujący aresztowani 7. grudnia 1863 w Siedliskach pod Rawą: Józef Makowski ze Lwowa 21 l. gr. k. wyrobnik, już trzy razy za kradzież i kilka razy policyjnie karany na 2 miesiące więzienia; Jan Cepak ze Lwowa, 24 l. gr. k. terminator rzeźnicki, już dwa razy karany za kradzież i policyjne za żebranie i t. d., tudzież Jan Jaryk ze Lwowa 22 l. rz. k. terminator rzeźnicki, już raz karany policyjnie, każdy na 1 miesiąc więzienia.

Oprócz tych stali przed sądem: Stanisław Wierzbowski z Żółkwi 28 l. rz. k. oficyalista prywatny, i Piotr Steciewicz z Rawy ruskiej 32 l. żonaty, rz. k. dzierzawca dóbr, obadwaj obwinieni, że transportowali forszpanami znaczną ilość rysztunków wojskowych dla jazdy powstańczej, które dnia 23. sierpnia 1863 skonfiskowano w lesie Chotylubskim pod Cieszanowem. Sąd skazał Wierzbowskiego na 1 miesiąc więzienia, a Steciewicza uwolnił dla niedostateczności dowodów. C. k. prokuratorya państwa proponowała na każdego z tych obwinionych rok więzienia.

(Do statystyki przestępstw kryminalnych w Galicyi.) W c. k. sądzie krajowym we Lwowie skazani zostali w roku słonecznym 1863 za zbrodnie i przestępstwa: Zdrada główna: 1 m. poświęcający się umiejętnościom, 24 do 30 l. stanu woln. rz. k. bez majątku. Obraza majestatu: 1 włośc. 40 do 60 l., służąca niżej 20 l. stanu woln. oboje bez maj. Zaburzenie spokojności publicznej przez udział w powstaniu i popierania tegoż: 277 m., z tych niżej 20 l. 138, do 24 l. 54, do 30 l. 49, do 40 l. 22, do 60 l. 13, nad 60 l. 1; stanu wol. 256, żon. 21, ojców rodzin 16, rz. kat. 239, gr. k. 32, ewang. 5, izr. 1; bez zatrudn. 10, wyrobn. 8, służ. 18, czelad. 187, przemysł. 12, stud. 32, urzęd. pryw. 10; czyt. i pis. nieum. 73, umiej. 183, z wyższem wykszt. 21, bez maj. 276, majęt. 1; cudzoz. 3; za wykr. kar. 20, krym. 26. Gwałt. targnięcie się na osoby urzędowe: 3 m. 1 k.; rz. k. 1, gr. k. 3; włośc. 4; czyt. i pis. nieum. 4, bez maj. 3, z mał. maj. 1.

za wykrocz. już kar. 1. Gwałt. napad na cudzą własność: 14 m. gr; k. włośc. czyt. i pis. um. 1; bez maj. 2, z małym maj. 12; już kar. za wykr. 1. Zfałszowanie papierów kredytowych: 2 m. gr. k. włośc. czyt. i pis. nieum. bez maj. 1, z małym maj. 1. Zbrodnie przeciw moralności: 3 m., 1 niżej 20 l. rz k. 1, gr. k. 2, bez zatrud. 1, wyrob. ', włośc. 1, czyt. i pis. nieum. 3, bez maj. 3; ponownie kar. krym. 1. Morderstwo: 2 m. gr. k. włośc. czyt. i pisać nieum. bez maj. 1, z małym maj. 1, już kar. za przekr. 1. Zabójstwo: 2 m., 1 niżej 20 l. gr. k. włośc. czytać i pisać nieum bez maj.; za przekr. kar. 1 krym. ponownie 1. Odprowadzenie płodu: 1 kob. gr. k., wyrob., czytać i pisać nieum., bez maj. Podrzucenie dziecka: 1 rz. k. wyrob. czytać i pisać nieum bez m. Ciężkie obrażenie ciała: 32 m. 1 kob. rz. k. 8, gr. k. 24, ewang. 1, bez zatrud. 1, wyrobn. 8, czelad. 1, włośc. 23, cz. i pis. nieum. 30, z wyż. wykszt. 1, bez maj. 22, z małym maj. 11, za przekr. kar. 3, krym. 1. Podpalenie: 5 m., 3 niżej lat 20, wszyscy gr. k. służący, czytać i pisać nieum., bez maj., 1 już ponownie kar. krym. Kradzież: 224 m. 40 k., z tych 41 niżej lat 20: rz. k. 89, gr. k. 160, ewang. 1, izr. 14, bez zatrud. 6, wyrobn. 74, słuź. 53, czel. 32, włośc. 95, stud. etc. 3, urzędn. pryw. 1; cz. i pis nieum. 298. z wyższem wykszt. 1, bez maj. 215, z małym maj. 49; cudzoz. 1, już kar. za przest. 33, krym. raz kar. 30, ponownie 57. Sprzeniewierzenie: 3 m. rz k. czel 1, oddaj. sią umiej. 1, urzędnik pryw. 1, cz. i pis. um. 2, z wyższem wykszt. 1, bez maj. 3, już kar. za przekr. 1, krym. ponownie 1. Rabunek: 1 gr. k. wyrobn. cz. i pis. nieum. bez maj. Oszustwo: 11 m. 8 k., rz. k. 6, gr. k. 2, ewang. 2, izr. 9; bez zatrud. 4, słuź. 5, czelad. 7, włośc. 2, przemysł. 1; cz. i pis. nieum. 13, bez maj. 18, z małym maj. 1. za przekr. kar. 2, krym. 1. Oszczerstwo: 1 m. gr. k., wyrob. Udzielenie pomocy: 1 m. gr. k., służący. Podburzanie: 3 m., rz. k., oddaj. się umiejętnościom, z wyż. wykszt., z małym maj., za przekrocz. kar. 1, krym. 2. Publiczne poniżenie instytucyi małżeństwa, rodzin, własności i t. d. §. 305 k. k., 1 m. rz. k., oddaj. się umiejętnościom, z wyższem wykszt., zamożny. Zabójstwo przez niedbałość: 3 m., 2 kob., rz. k. 2, gr. k. 3, wyrobn. 1. słuź. 2, włośc. 1, przemysł. 1, cz. i pis. nieum. 4, bez maj 1. Lichwa: 9 m., 2 kob. rz. k. 1, gr. k. 2, izr 8, bez zatrud. 7, włośc. 2, przemysł. 1, czeladnik 1, bez maj. 10, majętny 1, już kar. za przekr. 1. Obraza honoru przez pisma druków: 1 gr. k. przemysł. z małym maj. Ogółem 600 m., 57 k., z tych niżej 20 lat 190, rz. k. 358, gr. k. 258, ewang. 9, izr. 32; bez zatrud. 29, wyrobn. 96, słuź. 87, czelad. 229, włośc. 149, przem. 16, stud., artyst. i t. d. 41, urzędników pryw. 12, cz. i pis. nieum. 394, z wyższem wykształceniem 29, bez majątku 574, z małym maj. 80 majętnych 3, cudzoz. 4, już kar. za przekrocz. 67, krym. raz kar. 56, ponownie 65.

W r. 1862: 303 m. 74 k. Podwoiła się więc liczba zbrodniarzy płci męzkiej, a to z powodu powstania, przez które zwiększyła się liczba nietylko zbrodn. polit. ale i nieprzyjaciół własności.

W r 1863: w obrębie lwowskiej c k prokuratoryi państwa, c. k. sądy obwodowe skazały za przekroczenia 997 m. 306 k. W roku poprzednim 1862: 172 m. 57 k. (ponieważ wówczas jeszcze wiele przekroczeń sądziły władze polityczne.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 26. marca. Niższe ceny na targach austryackich i węgierskich, nie wywołały prawie żadnego wpływu na handel zboża w naszym kraju, czemu zresztą dziwić się nie należy przy wielkiej taniości zboża galicyjskiego. Tutejsi komisanci, którzy dotychczas w najbliższej okolicy zakupowali rozmaite gatunki zboża, teraz w odleglejszych punktach poszukują gotowego towaru, którego, a osobliwie bobu i grochu zaczyna brakować na targu, i za ich przykładem idą zjeżdżający się tu spekulanci. Jeden z właścicieli wielkich posiadłości zamierzał wysłać do Wiednia 10.000 cet. kartofli, projekt jednak nie przyszedł do skutku, z powodu, iż kolej północna nie przystała na odpowiednie zniżenie ceny frachtu. *Pszenica* mniej była w ostatnim tygodniu poszukiwana; zakupiono tylko pomniejsze partye na konsumcyę miejscową i płacono po 5 zł. za korzec. Na *jęczmień* ciągle jeszcze nie ma pokupu, dawano korzec wagi 143 ℔ po 2 zł. 80 c. ale kupca nie było. *Żyto* 160 ℔ wagi płacono po 3 zł. w. a. loco dworzec kolei i wysłano znaczniejsze partye do Morawii i Szląska. Z Prus wschodnich ożywił się popyt, ale ceny ofiarowane nie odpowiadały żądaniom. *Owies* ciągle skupują spekulanci i płacą po 2 zł. 40 c. za korzec wagi 100 ℔. W następnych dwóch miesiącach może nastąpić podniesienie się cen o 40 do 50 c. ale jeżeli będą rozpisane liweru ki skarbowe, lub jeżli przyjdzie do skutku zakupna na rachunek skarbu, podniesienie się cen może wynosić 1 do 2 zł. w. a. — Rozmaitych gatunków zboża wywieziono w ubiegłym tygodniu: 2609 cet. do Wiednia, 319 cet. do Gänserndorf, 115 cet. do Lundenburga, 1113 cet. do Mysłowic, 719 cet. do Tarnowa, 515 cet. do Bielska i kilka pomniejszych partyi do stacyi kolei w Austryi, Morawi i Szląsku. *Mąka* mianowicie z Tarnowa, Słotwiny, Przemyśla i Lwowa była powiększej części wysłana do Węgier i Czech. Do Temeswaru i Pragi poszukiwano najdelikatniejszych gatunków. Na otremby jest pokup na Szląsku. Obrót w handlu *cukrem* jest wielce ograniczony, i prawie całkiem ustał wywóz do Rosyi, odkąd obsadzone zostały urzęda celne z tamtej strony granicy. Morawskie fabryki dostarczają najlepszy gatunek cetnar po 37 zł. Ceny *spirytusu* nie zmieniają się ale ruch w wywozie tego artykułu jest znacznie więcej ożywiony. Nadeszło do wywozu do Wiednia 2119 cet., do Bielska 711 cet., do Bochni 314 cet., do Pesztu 113 cet. i kilka pomniejszych partyi do Lipnika, Weisskirchen, Prerau, Ołomuńca, Berna, Lundenburga i Florisdorf. Bydła *rzeźnego* i *opasowego* do wywozu na targi w Lipniku i Florisdorf zapowiedziano: 960 szt. we Lwowie, 113 szt. w Mościskach, i 53 szt. w Dębicy. Transporta *trzody chlewnej* od pięciu miesięcy zaniechane z powodu choroby racic, zaczynają się powiększać.

Żółkiew, 18. marca. W II. połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Niemirów		Magierów		Rawa		Sokal		Uhnow		Żółkiew	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	2	50	2	50	2	70	2	18	2	40	3	.
„ żyta	1	40	1	40	1	40	1	15	1	25	1	50
„ jęczmienia	1	40	1	30	1	40	1	5	1	20	1	40
„ owsa	1	5	.	90	1	.	1	1	1	.	1	.
„ hreczki	1	50	1	80	1	80	1	30	2	.	1	50
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków	.	50	.	50	.	40	.	45	.	40	.	40
Cetnar siana	1	20	1	.	1	50	2	35	.	.	1	80
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	3	50	4	.	6	.	5	90	5	20	9	.
„ „ miękkiego	2	50	3	.	5	.	5	65	4	10	4	60
Funt mięsa wołowego	.	6	.	8	.	10	.	12	.	10	.	11
Mas okowity	.	54	.	40	.	48	.	50	.	45	.	45

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. marca.

Hotel George: P. Dobrzyński Lud., c. k. podpor., z Łańcuta.

Dnia 29. marca.

Hotel George: PP. Obertyński Leop., z Stronibab. — Łodyński Stan., z Nahorzec małych.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. marca.

PP. Galiński Bron., do Krakowa. — Brillak Jerzy, do Czerniowiec. — Dombrowski Adolf, do Rosyi.

Dnia 29. marca.

P. Hr. Komorowski Władysław.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	319.95	+ 3.8	89.4	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	318.87	+ 13.9	61.0	„ „	„
10. god. wiecz.	317.53	+ 8.4	81.8	„ „	deszcz
Ilość deszczu 0‴23.					
7. god. zrana	326.37	+ 7.2	78.7	południowy sil.	pochmurno
2. god. po poł.	327.25	+ 10.6	57.5	zachodni mi.	„
10. god. wiecz.	328.26	+ 7.0	80.3	połud.-zach. sł.	„
W nocy deszcz 0‴60.					

Kurs lwowski.

Dnia 29. marca.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	54	5	59
Dukat cesarski	„ „	5	56	5	61
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	60	9	75
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	84	1	86
Talar pruski	„ „	1	75	1	77
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	25	73	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	85	76	60
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	62	72	35
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	58	80	33
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	207	17	209	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 29. marca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	50
5% pożyczka narodowa	80	—
Losy z 1860 roku	93	65
Akcye banku wiedeńskiego	769	—
„ „ kredytowego	183	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	117	25
Dukat pojedyńczy	5	61
Srebro	117	—

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.